

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 grudnia 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. Inspektorat w Z. stwierdził, że I. W. jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o. o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 sierpnia 2018 roku.

W uzasadnieniu wskazał, że I. W. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu wykonywania umowy o pracę przez płatnika składek (...) sp. z o. o. w wymiarze pełnego etatu z wynagrodzeniem w wysokości 3.500 zł brutto. Od 10.02.2010 roku jest również zgłoszona do ubezpieczeń społecznych u innego płatnika w wymiarze pełnego etatu, u którego do dnia 2.09.2018 r. przebywała na urlopie wychowawczym. Natomiast od 14.01.2010 r. do 31.08.2018 r. prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą. Od 3.09.2018 r. I. W. stała się niezdolna do pracy z powodu choroby.

W toku postępowania wyjaśniającego (...) spółki – (...) wyjaśnił, że spółka (...) sp. z o. o. zajmuje się działalnością rachunkowo – księgową oraz produkcją biokominków. W skład zarządu wchodzi: I. W. jako prezes zarządu oraz J. W. jako członek zarządu. Umowy o pracę między członkami zarządu a spółką zawierane są przez pełnomocnika ustanowionego uchwałą wspólników.

W ocenie ZUS, przedstawione dokumenty i wyjaśnienia nie pozwalają uznać, by w okresie 34 dni kalendarzowych od chwili zgłoszenia do ubezpieczeń w charakterze pracownika do momentu powstania niezdolności do pracy, I. W. wykonywała pracę na stanowisku prezesa spółki, głównej księgowej w ramach stosunku pracy.

ZUS podniósł, że zgodnie z art. 22 §1 k.p., stosunek pracy jest stosunkiem prawnym starannego działania, którego konstytutywnymi elementami są: dobrowolne, osobiste, odpłatne świadczenie pracy w sposób ciągły, w warunkach podporządkowania pracownika pracodawcy, który podnosi wszelkie ryzyka związane z zatrudnieniem. Nawet, jeśli zawarcie umowy o pracę ze współnikiem spółki, będącym jednocześnie członkiem jej zarządu – Prezesem, nastąpiło z zachowaniem wszelkich wymagań w zakresie reprezentacji spółki i formy czynności prawnej, nie może dojść do nawiązania stosunku pracy, jeśli wykreowany umową o pracę stosunek prawny nie posiada powyżej wymienionych cech. ZUS wskazał, że podporządkowanie I. W. zgromadzeniu wspólników, w sytuacji, gdy sama jest Prezesem zarządu i jednocześnie współwłaścicielem tej spółki, posiadającym 50% udziałów, ma charakter abstrakcyjny, z uwagi na powiązania rodzinne wspólników. W rzeczywistości, to I. W. sprawowała nadzór właścicielski nad spółką. Nie zaszła również przesłanka odpłatności pracy, skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika.

/decyzja z dn. 11 grudnia 2018 r. - akta ZUS/

Odwołanie w dniu 16 stycznia 2019 roku od powyższej decyzji wniosła I. W., zarzucając jej naruszenie art. 6, art. 11 i art. 12 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Wniosła o zmianę decyzji poprzez stwierdzenie, że podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 sierpnia 2018 roku.

I. W. wskazała, że wbrew stanowisku ZUS, możliwe jest zawarcie umowy o pracę ze współnikiem i Prezesem zarządu, biorąc pod uwagę koncepcję „autonomicznego podporządkowania”. Podała, że była zatrudniona na nowoutworzonym stanowisku, sprawując funkcję prezesa zarządu oraz obowiązki głównej księgowej. Umowa o pracę była realnie wykonywana, a potrzeba utworzenia stanowiska pracy wynikała z konieczności zatrudnienia księgowej do obsługi klientów Spółki, którym (...) sp. z o. o. prowadzi dokumentację księgową w ramach działalności rachunkowo – księgowej spółki

/odwołanie - k. 3 – k. 4/

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zajęte w zaskarżonej decyzji.

/odpowiedź na odwołanie - k. 5 – k. 6/

(...) Sp. z o.o. w A. poparła w całości odwołanie I. W. od decyzji ZUS.

/pismo – k. 84/

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowisko.

/e -protokół rozprawy z dnia 22 maja 2019 r. 00:00:43, 00:03:50 oraz e-protokół rozprawy z dnia, pismo pełnomocnika I. W. – k. 26 – 28 /

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.**

I. W. od 2010 roku prowadziła jednoosobową działalność gospodarczą w formie biura rachunkowego. Równocześnie była zatrudniona w spółce (...) S.A. w Ł., gdzie pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy.

W 2015 roku odwołująca się urodziła dziecko i z tego tytułu korzystała z urlopu macierzyńskiego i wychowawczego. W tym czasie cały czas prowadziła działalność gospodarczą. Od dnia 2 września 2018 roku przebywała na urlopie wypoczynkowym, a następnie przeszła na dalszy urlop wychowawczy, co trwało do września 2020 roku.

/zeznania I. W., e-protokół rozprawy z dn. 22.05.2019 r. 01:03:56 – płyta CD – k. 21, zeznania świadka J. W., e-protokół rozprawy z dn. 22.05.2019 r. 00:14:47 – płyta CD – k. 21/

Spółka (...) sp. z o. o. z siedzibą w A. powstała w czerwcu 2018 roku. Jedynymi wspólnikami spółki są J. W. i I. W.. Każde z nich posiada po 50 udziałów o łącznej wartości 25.000,00 zł. Założeniem było, by połączyć wcześniejsze działalności małżonków: prowadzenie biura rachunkowego i sprzedaż bio-kominków.

W spółce (...) sp. z o. o. J. W. jest zatrudniony jako specjalista do spraw handlowych na podstawie umowy o pracę. Zajmuje się sprzedażą bio-kominków.

/ zeznania I. W., e-protokół rozprawy z dn. 22.05.2019 r. 01:03:56 – płyta CD – k. 21, zeznania świadka J. W., e-protokół rozprawy z dn. 22.05.2019 r. 00:14:47 – płyta CD – k. 21, odpis KRS – akta ZUS/

I. W. już w miesiącach lipiec i sierpień 2018 roku podpisywała umowy w imieniu spółki, które miały obowiązywać od 1 sierpnia 2018 roku.

/zeznania I. W., e-protokół rozprawy z dn. 22.05.2019 r. 01:03:56 – płyta CD – k. 21/

W dniu 1 sierpnia 2018 roku I. W. zawarła ze spółką (...) sp. z o. o. umowę o pracę. Spółkę reprezentował pełnomocnik, powołany uprzednio uchwałą wspólników.

Umowa o pracę zawarta została na czas nieokreślony na stanowisku prezes zarządu, główny księgowy. Miejszem wykonywania pracy miała być siedziba firmy. Wynagrodzenie zasadnicze miało wynosić 3.500,00 zł brutto, płatne gotówką do ostatniego dnia miesiąca, którego wynagrodzenie dotyczy. Do zakresu obowiązków I. W. należało m. in. zawieranie umów z klientami spółki, reprezentowanie spółki na zewnątrz, prowadzenie ksiąg rachunkowo – podatkowych klientów spółki.

/zeznania świadka J. W., e-protokół rozprawy z dn. 22.05.2019 r. 00:14:47 – płyta CD – k. 21, uchwała nr 1/2018 o powołaniu pełnomocnika, umowa o pracę, wyjaśnienie – akta ZUS /

W dniu 1 sierpnia 2018 roku wydane zostało orzeczenie lekarskie nr (...)2018 roku na podstawie skierowania na badanie lekarskie z dnia 31 lipca 2018 roku, zgodnie z którym I. W. przyjmowana do pracy w (...) sp. z o. o. na stanowisko główny księgowy prezes zarządu wobec braku przeciwwskazań zdrowotnych jest zdolna do wykonywania/podjęcia pracy.

/orzeczenie lekarskie – akta ZUS/

I. W. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od 1 sierpnia 2018 roku.

/bezsporne/

I. W. zajmowała się czynnościami związanymi z prowadzeniem biura rachunkowego. Podejmowała decyzje samodzielnie. Znała swoje obowiązki, wiedziała, czym się zajmować. J. W. ewentualnie zwracał żonie uwagę na konieczność zwrócenia uwagi klientom, którzy opóźniali się w terminowości złożenia dokumentów czy płatności. Nakład pracy J. W. był dużo mniejszy niż jego żony. Pracował około dwie godziny dziennie.

/ zeznania I. W., e-protokół rozprawy z dn. 22.05.2019 r. 01:03:56, 01:21:21 – płyta CD – k. 21, zeznania świadka J. W., e-protokół rozprawy z dn. 22.05.2019 r. 00:14:47, 00:49:55 – płyta CD – k. 21/

I. W. zawierała w imieniu spółki (...) sp. z o. o. w A. umowy, m. in. umowę prowadzenia ewidencji podatkowej ryczałtu ewidencjonowanego z dnia 5 sierpnia 2018 roku, umowy o prowadzenie księgi handlowej z dnia 6 sierpnia 2018 roku. W imieniu spółki podpisywała także faktury VAT.

/umowy – k. 29 – 34, faktury – 47 – 82/

Wynagrodzenie I. W. i J. W. wypłacali sobie sami gotówką, pod koniec miesiąca.

/zeznania świadka J. W., e-protokół rozprawy z dn. 22.05.2019 r. 00:49:55 – płyta CD – k. 21/

I. W. jest magistrem z zakresu finansów i rachunkowości. Posiada też certyfikat Ministerstwa Finansów z zakresu księgowości. J. W. rozpoczął kurs, jednak go nie skończył.

/zeznania I. W., e-protokół rozprawy z dn. 22.05.2019 r. 01:15:16 – płyta CD – k. 21, zaświadczenie o ukończeniu studiów wyższych, dyplom – akta ZUS, /

W spółce (...) sp. z o. o. księgowość prowadzona jest w programie (...). (...) kontroluje prowadzenie księgowości, natomiast nie wychwytyje pominięcia faktury lub pomyłki wprowadzonej w fakturze. Licencję na program początkowo posiadała I. W., z czasem miała ją wspólnie z mężem. Potem przeniosła licencję na spółkę. J. W. i I. W. mają dostęp do konta.

/zeznania I. W., e-protokół rozprawy z dn. 22.05.2019 r. 01:33:31 – płyta CD – k. 21/

I. W. była niezdolna do pracy od 3 września 2018 roku do dnia 12 grudnia 2018 roku. Przed sierpniem 2018 roku I. W. podlegała w pełni ubezpieczeniu emerytalno – rentowym oraz chorobowemu i wypadkowemu od podstawy minimalnej. W stosunku do uiszczanej wówczas składki, po rozpoczęciu działalności, podstawa składek wzrosła o około 700 zł brutto.

/ zeznania I. W., e-protokół rozprawy z dn. 22.05.2019 r. 01:24:25, 01:26:52 – płyta CD – k. 21, mail – akta ZUS/

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy oraz w załączonych aktach organu rentowego. Dokumenty te nie budzą wątpliwości, a zatem stanowią w pełni wiarygodne źródło dowodowe. Sąd Okręgowy zaliczył w poczet materiału dowodowego sprawy zeznania odwołującej I. W. oraz świadka J. W., jednakże nie przesądza to przyjęcia zatrudnienia odwołującej się w ramach stosunku pracy.

Zgromadzonym dowodom Sąd dał wiarę w całości, a dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że jest on wystarczający, by wyjaśnić sporną okoliczność – a mianowicie czy zawarta w spornym okresie przez I. W. umowa o pracę, nosi cechy pozorności i czy została zawarta jedynie dla uzyskania pracowniczego tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Należy bowiem zauważyć, że zarówno z zeznań odwołującej, jak i świadka J. W. nie wynikało, by w ramach zawartej przez I. W. umowy o pracę miało miejsce pracownicze podporządkowanie. Wręcz przeciwnie, wskazywali oni zgodnie, że każde z nich zajmowało się „swoim” zakresem działalności, a I. W. znała swoje obowiązki i podejmowała samodzielnie decyzje. Jakkolwiek oboje podnosili, że J. W. zwracał uwagę odwołującej, co do konieczności ponaglenia klientów w związku z przedstawieniem przez nich dokumentów czy płatności, takie uwagi nie mogą być równoznaczne ze świadczeniem pracy z podporządkowaniem pracodawcy. J. W. przyznał to zresztą w swoich zeznaniach.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest jakichkolwiek wiarygodnych dowodów potwierdzających wykonywanie w spornym okresie pracy przez ubezpieczoną w ramach stosunku pracy. Sąd nie neguje, że I. W. wykonywała w spółce czynności w spornym okresie, o których mowa w zeznaniach wnioskodawcy i świadka. Ustalone okoliczności faktyczne nie świadczą jednak o tym, że czynności wykonywane przez ubezpieczoną można uznać za pracę podporządkowaną pracodawcy (pod kierownictwem pracodawcy), wykonywaną w sposób ciągły, odpłatny, na rzecz i ryzyko pracodawcy, a przemawiają za uznaniem, iż czynności wykonywane przez odwołującą miały charakter czynności osoby działającej jako członka zarządu (w tym jako prezesa).

Niewątpliwie ubezpieczona nie tylko wykonywała szereg czynności na rzecz spółki, a w istocie to na niej, jako na prezesie zarządu, spoczywały obowiązki związane z prowadzeniem Spółki. W związku z czym nie można przyjąć, że ubezpieczona wykonywała te czynności w ramach podporządkowania pracowniczego. Uznanie, że został nawiązany stosunek pracy, wymaga ustalenia, iż świadczenie pracy odbywało się w reżimie charakterystycznym dla tego rodzaju stosunku. Ponadto nie ma wyraźnego rozgraniczenia między czynnościami, które ubezpieczona wykonywała jako prezes spółki a tymi, które wykonywała w ramach stosunku pracy.

Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza, aby ktokolwiek w jakikolwiek sposób kierował czynnościami wykonywanymi przez ubezpieczoną, w szczególności, aby ustalił zakres czynności, jaki miała ona wykonywać, oraz wskazywał na konkretne bieżące zadania do realizacji związane z powierzonym stanowiskiem. W aktach brak jest takiego zakresu obowiązków na piśmie.

Dodać należy, że samo wykonywanie czynności pracowniczych nie świadczy o tym, że stosunek pracy był wykonywany w ramach pracowniczego podporządkowania. O tym decydują każdorazowo w konkretnym stanie faktycznym dowody potwierdzające nie tylko to, że osoba zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z tytułu pracowniczego stosunku faktycznie wykonywała na rzecz płatnika składek czynności odpowiadające zakresowi obowiązków na powierzonym jej stanowisku pracy, ale również to, że wykonywała je w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie nie jest zasadne i podlega oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zmianami) pracownicy, to jest osoby pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Stosownie do treści art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 159 z późn. zm.) osobom tym, w razie choroby lub macierzyństwa, przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą.

W myśl art. 4 w ust 1 i 2 ustawy zasiłkowej ubezpieczony podlegający obowiązkowo ubezpieczeniu nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego.

O uznaniu stosunku łączącego dwie osoby za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy. Według art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Do nawiązania stosunku pracy dochodzi poprzez zawarcie pomiędzy pracownikiem a pracodawcą umowy o pracę. Samo jednak zawarcie umowy o pracę nie jest wystarczające, jak bowiem jedynie rzeczywiste pozostawanie w stosunku pracy, daje podstawę do podlegania ubezpieczeniom. Pogląd ten nie budzi żadnych wątpliwości i znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Stwierdził on, że zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego z tytułu zawarcia umowy o pracę bez nawiązania stosunku pracy wiążącego się z wykonywaniem obowiązków pracowniczych nie ma podstawy faktycznej (wyrok z 26 lutego 2013 roku I UK 472/12 G.Prawna (...)).

Przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot, który nie świadczy pracy, nie stanowi przesłanki objęcia ubezpieczeniem społecznym i stania się jego podmiotem. Skutku takiego nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem, odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.).

Tym samym bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę w rzeczywistości pracę taką wykonywał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 roku II UK 69/11 LEX nr 1108830 i wskazane w uzasadnieniu judykaty).

Co istotne, podleganie ubezpieczeniom społecznym wiąże się z przynależnością do określonej w art. 6 ustawy systemowej grupy osób. Zatem nie podlega tym ubezpieczeniom ten, kto został do nich zgłoszony jako osoba do danej grupy należąca, w sytuacji gdy w rzeczywistości nie ma ona cech pozwalających ją do niej zaliczyć. Innymi słowy nie podlega ubezpieczeniom ten, kto został zgłoszony jako pracownik, lecz pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy nie jest, choćby de facto wykonywał jakąś pracę lecz w ramach innego stosunku.

Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należą osobiste (nie może on wyręczyć się w pracy inną osobą) i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania pracodawcy. Dla stwierdzenia cechy podporządkowania typu pracowniczego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i określone miejsce wykonywania czynności, podpisywanie list obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca czasu i sposobu wykonywania pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest faktycznie realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 17 stycznia 2006 r., III AUa 433/2005, Wspólnota (...)). Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tylko opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale też legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2005 r., II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 – 16/251).

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych przyjęto jednolicie, że o zakwalifikowaniu zatrudnienia jako czynności pracowniczych nie rozstrzygają przepisy prawa handlowego, lecz przepisy charakteryzujące stosunek pracy (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 17.12.1996 r., II UKN 37/96, OSNAPiUS 1997 nr 17, poz. 320 oraz z dn. 5.02.1997 r., II UKN 86/96, OSNAPiUS 1997 nr 20, poz. 404). Generalnie stwierdzić należy, że sam fakt wykonywania czynności i pobierania za nie wynagrodzenia nie przesądza o charakterze umowy łączącej członka zarządu ze spółką. W wyroku z dnia 6 października 2004 r., sygn. akt I PK 488/03

(OSNP 2006 nr 1, poz. 7) Sąd Najwyższy zawarł pogląd, iż ocena, czy z członkiem zarządu spółki handlowej została zawarta umowa o pracę przez dopuszczenie do jej wykonywania, zależy od okoliczności konkretnej sprawy w zakresie dotyczącym celów, do jakich zmierzały strony (czy zawarcie umowy nie stanowiło obejścia prawa) oraz zachowania elementów konstrukcyjnych stosunku pracy, w tym w szczególności cechy podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy.

Poczyniona w sprawie przez Sąd analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że ubezpieczona w spornym okresie zatrudnienia wykonywała czynności w imieniu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Okoliczność ta nie była zresztą kwestionowana przez organ rentowy i nie budzi również wątpliwości Sądu.

Należało jednak zważyć, czy przy uwzględnieniu całokształtu treści stosunku prawnego realizowanego przez strony, czynności były świadczone w ramach zatrudnienia pracowniczego.

Nie można bowiem mówić o podporządkowaniu pracowniczemu, odpłatności pracy, mimo faktycznego transferu środków i rozkładzie ryzyka właściwym relacji pracowniczej w sytuacji, w której zachodzi zbieg statusu pracodawcy i pracownika pod względem podmiotowym i majątkowym.

Podporządkowanie pracownicze ma wymiar bezpośredni – w postaci umownej konieczności realizacji określonych poleceń – ale też i ekonomiczny, kreujący podległość wynikającą z finansowego uzależnienia pracownika od pracodawcy. Trudno wskazywać na ekonomiczny wymiar podporządkowania odwołującej płatnikowi składek w sytuacji, gdy wraz z mężem są oni współnikami, posiadającymi jednakową ilość udziałów spółki. J. W. – drugi współnik, mąż odwołującej, jest osobą pozostającą z nią w relacji znacznie bliższej i pierwotnej w stosunku do relacji biznesowej czy zawodowej. W rzeczywistości więc, wynagrodzenie odwołującej za wykonaną pracę przesuwane było w ramach jej własnego majątku, mimo odrębności podmiotowej płatnika.

Uprawnienia prezesa zarządu i zakres czynności, które odwołująca mogła wykonywać samodzielnie, wynikają z przepisów regulujących funkcję zarządu w spółkach z o.o. (...) bowiem z art. 201 § 1 k.s.h., zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę. W myśl art. 204 § 1 k.s.h., prawo członka zarządu do prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania dotyczy wszystkich czynności sądowych i pozasądowych spółki.

Tym, co zwraca uwagę w niniejszej sprawie jest okoliczność, że J. W. jako drugi (...) sp. z o. o. i równocześnie członek zarządu, jest również zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Takie ukształtowanie wzajemnych relacji prawnych, przy uwzględnieniu relacji rodzinnych, powoduje wątpliwości, co do dominacji korporacyjnej jednego ze współników na drugim.

Warto w tym miejscu odnieść się do orzeczenia Wyroku Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z dnia 12 maja 2011 r. sygn. akt II UK 20/11, które powoływał pełnomocnik odwołującej. Zgodnie z tezą tego orzeczenia, praca współnika dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowisku członka zarządu tej spółki, nie polegająca na obrocie wyłącznie jego własnym kapitałem w ramach tej spółki, nie oznacza połączenia kapitału i pracy. W modelu „autonomicznego” podporządkowania pracowniczego osoby zarządzającej zakładem pracy, podległość wobec pracodawcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) wyraża się w respektowaniu uchwał współników i wypełnianiu obowiązków płynących z Kodeksu spółek handlowych.

Pełnomocnik odwołującej nie zwrócił jednak uwagi na stan faktyczny, na gruncie którego wydane zostało powyższe orzeczenie. O ile, podobnie jak w niniejszej sprawie, w dwuosobowej spółce jej obaj współnicy pełnili funkcję członków zarządu, o tyle tylko z jednym z nich – odwołującym się - zawarta została umowa o pracę, obejmująca wykonywanie funkcji członka zarządu. Ponadto, pomiędzy współnikami brak było relacji rodzinnych, co uzasadniało stwierdzenie, że odwołujący, na gruncie sprawy rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy, nie obracał wyłącznie własnym kapitałem i nie doszło do połączenia pracy i kapitału w jednej osobie.

W niniejszej sprawie odwołująca z całą pewnością nie była poddana ekonomicznej zależności od swojego pracodawcy (spółki), skoro drugim współnikiem był jej mąż, a wynagrodzenie I. W. i J. W. wypłacali „sami sobie” w formie gotówkowej. Uprawnienia właścicielskie odwołującej (współuprawnienie do udziałów) osłabiają występowanie kierownictwa pracodawcy, jednak w sposób abstrakcyjny nie można przesądzić, że całkowicie je wyłączają. Na gruncie niniejszej sprawy trzeba jednak stanowczo podkreślić, że również zależności organizacyjne i rodzinne występujące w spółce (...) sp. z o. o. nie pozostają obojętne dla oceny rodzaju zatrudnienia.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona nie była kontrolowana z realizacji powierzonych jej obowiązków. Zarówno z relacji I. W., jak i świadka J. W. wynikało, że odwołująca samodzielnie podejmowała decyzję i realizowała wyznaczone samej sobie zadania, związane z prowadzeniem rachunkowości. Za marginalne, wręcz pozbawione znaczenia, uznać należy ewentualne konsultacje między współnikami, będącymi równocześnie małżonkami.

Zdaniem Sądu Okręgowego, elementem charakterystycznym umowy o pracę, którego analizowany stosunek prawny na pewno nie zawierał, jest wykonywanie pracy w ramach podporządkowania pracowniczego i pod kierownictwem pracodawcy. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza, aby pracodawca kierował pracą ubezpieczonej, w szczególności, aby wskazywał na konkretne bieżące zadania do realizacji związane z powierzonym stanowiskiem, które by modyfikował biorąc pod uwagę ilość i wyniki pracy dotychczas wykonanej. Jest to istotne, jeżeli uwzględni się, że zatrudnienie pracownicze odwołuje się do staranności, a nie rezultatu. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika także, aby płatnik składek wydawał polecenia, co do bieżącego wykonywania pracy.

W rezultacie Sąd uznał, że wykonywanie na rzecz płatnika składek czynności przez zainteresowaną w spornym okresie nie odbywało się w reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy, tj. zgodnie z dyspozycją art. 22 k.p. Dodać należy, że swoboda kontraktowa stron nie jest wartością absolutną. Strony mogą łączyć się dowolną więzią prawną, w tym umową o pracę, ale wybierając ten model zatrudnienia zobowiązane są przestrzegać jego cech charakterystycznych. O wykreowaniu stosunku pracy nie decyduje wyłącznie wola stron. Jest ona nieodzowna przy nawiązaniu zatrudnienia pracowniczego, jednak w sytuacji, gdy strony realizują więź prawną w oderwaniu od jej konstrukcyjnych cech, możliwe i konieczne jest zweryfikowanie charakteru prawnego zobowiązania. Zapatrywanie to wynika z przyjęcia założenia, że o rodzaju umowy decydują w pierwszej kolejności przepisy prawa.

Rzeczywista rola I. W. w spółce sytuowała ją co najmniej na pozycji równej drugiemu współnikowi, jej mężowi i prowadziła w ostateczności do kumulacji ról pomiędzy podmiotem zatrudniającym, a pracownikiem, wykluczając zależność ekonomiczną, a w konsekwencji podległość pracowniczą. Innymi słowy, faktyczne relacje pomiędzy małżonkami i wpływ męża odwołującej na decyzje żony nie zmieniają istoty jej statusu w spółce pod kątem strukturalnym, organizacyjnym, wynikającym z samych przepisów prawa, kompetencji prezesa zarządu.

W przedmiotowej sprawie organ rentowy stanął na stanowisku, że obowiązujące przepisy nakładają na Zakład Ubezpieczeń Społecznych obowiązek stwierdzenia i ustalania istnienia obowiązku ubezpieczeń społecznych oraz uprawnienie do kwestionowania rodzaju łączącej strony umowy jako zawartej dla pozoru. W myśl art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują, łącznie, następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozoru, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczeniami, a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 14 marca 2001 roku (opubl. OSNAP 2002/21527), nie można przyjąć pozorności

oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował i płacił wynagrodzenie za pracę. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 kc w związku z art. 300 kp).

Sąd Okręgowy w Łodzi podziela również pogląd Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 25 stycznia 2005 roku, II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), w którym stwierdza się, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy. (art. 58 § 1 kc w zw. z art. 300 kp).

W stosunku pracy muszą być precyzyjnie określone godziny pracy pracownika, gdyż tylko wtedy wiadomo, czy pracownik przepracował obowiązującą go normę czasu pracy, czy też normę tę przekroczył (co rodzi uprawnienie do otrzymania wynagrodzenia dodatkowego za pracę w godzinach nadliczbowych), czy pracował w niedzielę i święta (co też wpływa np. na uprawnienia do dodatkowego wynagrodzenia).

W ocenie Sądu pomimo, że motywacja towarzysząca zawarciu umowy o pracę jest nieistotna, to jednak należy wskazać, że wykonywanie przez ubezpieczonego czynności na rzecz płatnika nie odpowiada reżimowi stosunku pracy, co skutkuje przyjęciem, że odwołująca i Spółka nie realizowali więzi o znamionach pracowniczych.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy uznał, że umowa o pracę z dnia 1 sierpnia 2018 roku jest nieważna, gdyż sporny stosunek prawny nie nosił konstytutywnej cechy umowy o pracę, wynikającej z art. 22 § 1 k.p., jaką jest pracownicze podporządkowanie, nadto brak jest dowodów, by ubezpieczona wypełniała odmienne obowiązki na stanowisku członka zarządu/prezesa oraz na stanowisku głównej księgowej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku na podstawie art. 477 14 § 1 k.p.c.

W przedmiocie kosztów Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od I. W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego – stosownie do treści § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).